

Depesze telegraficzne.

Praga, 7. grudnia. Biskup Mahala z Litomierzyc wydał list pasterski, w którym przeciw wszystkim dziennikom niemieckim i sławiańskim z ostremi występuje zarzutami, twierdząc iż takowe są przeważnie przez żydów (?) redagowane, którzy z wszelką gwałtownością domagają się zniesienia konkordatu.

Zagrzeb, 6. grudnia. Przy sposobności festynu na strzelnicy odbywały się demonstracje przeciw namiestnikowi, wskutek tychże asenterowano jednego prawnika, czterech wydano ze szkół a kilkunastom udzielono napomnienia.

Berlin, 7. grudnia. Zarzuty Bawarii przeciw klauzuli ratyfikacyjnej cłowej ugody, odrzucił rząd pruski jako nieprawne pod każdym względem.

„Nationalzeitung“ donosi: Kanclerstwo związkowe wygotowało wniosek upojedyńczenia i niektóre zmiany w taryfie cłowej.

Paryż, 6. grudnia. W senacie oświadcza się Lagueronniere z żalem przeciw tak pociągającemu zamknięciu dyskusji; przedłużenie bowiem byłoby rządowi następczo sposobność zaspakajające dać oświadczenia, tak jak się stało w Izbie deputowanych. Larabit i Dupin popierają ten wniosek i oświadczają się podobnie.

London, 6. grudnia. Teatr opery w Haymarket stoi w płomieniach. Na szczęście nie było wieczorem przedstawienia. Ratunek jest niemożliwy.

Nowy-Jork, 27. listopada. Kongres stanów zjednoczonych przyjął większością pięciu głosów rezolucję, by rząd natychmiast przedłożył projekt o redukcji armii.

Komisja sprawiedliwości złożyła sprawozdanie w sprawie postawienia Johnsona w stan oskarżenia.

W Hayti wybuchło powstanie przeciw Saluare.

Wiadomości polityczne

Austria. Na ostatnim posiedzeniu rady państwa minister finansów przedłożył projekt o pomnożeniu papierowej monety zdawkowej (po 10 cent.) z 12 na 15 milionów złr., za co w zamian tego równą kwotę banknotów ściągnie z obiegu. Nie idzie to więc o otrzymanie nowych pieniędzy, lecz o potrzeby handlu, który domaga się więcej drobnej monety. Następnie po odczytaniu kilkudziesięciu petycji za i przeciw konfederacji, przystąpiła izba do obrad nad ustawami konstytucyjnymi, które w izbie panów co do niektórych paragrafów uległy zmianie. Wszystkie przyjęto w treści poprzód we wydziale konstytucyjnym ułożonej, a ponieważ w skutek tego przeszły niektóre zmiany na niekorzyść autonomii, więc Polacy obecni głosowali w trzecim czytaniu przeciw całej ustawie konstytucyjnej. Niema to jednak żadnego znaczenia, gdyż nie liczyli oni jedną trzecią część głosów, tak że ustawy przeszły ustanowioną większością dwóch trzecich części głosów.

Odpowiedź ministra hr. Andrassego na interpelację Perczla nie zaspokoiła go zupełnie, oświadczył jednak że on i jego stronnictwo są zaspokojeni przyrzeczeniem udzielonym przez ministra. Komisja wysadzona do projektu o długach znalazła w przedłożeniu rządowym bardzo znaczny błąd rachunkowy, który niedozwolił ukończenia obrad.

Znany historyk węgierski Michał Horwath mianowany przez rząd węgierski w r. 1849. biskupem, a którego po powrocie teraz z emigracji nie rehabilitowano, otrzymał w skutek polecenia cesarza znaczną roczną pensję z funduszu religijnego.

Jednym z głównych żądań Chorwatów jest zniesienie pogranicza, instytucji która jest wcale dogodna dla systemu rządowego która jednak nie uwzględnia ani pomyślności kraju, ani jego mieszkańców. Węgry bardzo znacznie przyczyniliby się do zgody z Chorwatami, gdyby wymogli żądanie zwinięcia pogranicza; czasem jednak najbardziej przeszkadzają wojskowi. Mimo tego rząd zamyśla jak na teraz znieść dwa pułki pograniczne (jest ich teraz 12).

Jak wiadomo, Austria mimo wszelkich starań nie może się zaopatrzyć w karabiny odcylkowe; rok minął a dotąd zaledwie zgodzono się na system i wypróbowano na wzór wyrobione sztuki. Mimo kosztów i zabiegów, zaledwie dwie dywizje (12000 ludzi) otrzymały nową broń, którą liweranci dostarczają w najlichszym rodzaju, tak, że trzecią część trzeba odrzucić. Trudności jednak te istnieją jak obaczmy li tylko dla Austrii, gdyż Rosja właśnie zamówić miała we fabrykach styryjskich potrzebne jej jeszcze uzupełnienie tej broni, którą jej dotąd dostarczała północna Ameryka.

Francja. Dzienniki paryżskie, podnoszą ważność oświadczeń Rouhera i twierdzą że polityka rządu przestała być dwuznaczną, La France powiada iż pierwszym następstwem mowy p. ministra będzie rozbieżność konferencji, gdyż sprawa jest już załatwioną wedle wymagań i sumienia; kończy zaś temi słowy „wszyscy są przeświadczeni o tem czego Francja żąda, a w takim kraju, jaki nasz, jest ta polityka która się utrzymuje, polityką tryumfalną.“ „Temps“ powiada: „wczorajsze oświadczenie Rouhera jest wyprawą z roku 1813 drugiego cesarstwa.“

Prusy. Prezydent izby Forsztenbek odczytuje na posiedzeniu z dnia 6. b. m. pismo hr. Bismarka tej osnowy, iż król dnia 5. ministrowi sprawiedliwości hr. Lippe dał dymisy, a w miejsce tegoż mianował Dr. Leonhardt. Nowy minister jest hanowianczykiem, ma być zdolnym jurystą, gdyż przypisują jemu wypracowanie procedury cywilnej; co do politycznych zasad, jest negatem. Pierwotnie bowiem był zaciętym wrogiem rządów Bismarka, obecnie zaś, gdy ujrzał iż na patriotyzmie interes robi, stał się poplecznikiem pruskiego hrabi.

Dyskusje nad budżetem nie były wcale ciekawe, wszystkie rządowe wnioski przeszły, tylko co do spraw loteryj wzięła się żywa debata, po której izba przyjęła następujący wniosek: rząd jest obowiązany do roku następnego postarać się o zniesienie wszystkich loteryj klasowych.

Na posiedzeniu rady związkowej z 4. grudnia przyjęte zostały konwenie pocztowe z południowymi Niemcami, Austrią i Luksemburgiem.

Włochy. Wczorajsze ranne dzienniki nie przyniosły żadnej wiadomości o przebiegu rozpraw parlamentarnych. Natomiast przepełnione są wiadomościami o odkryciu

sprzysiężenia, które sieć swe rozciągnęło na całym półwyspie apenińskim i spowodowało liczne aresztowania nie tylko w środkowych i południowych Włoszech lecz nawet w lombardzkim i spokojnej obecnie Wenecyi. Sprzysiężenie miało na celu restaurację władzy papieżkiej i powierzone zostało przeważnie klerykałom; dziwnem zbiegiem okoliczności zetknęło się takowe ze spiskiem mazzinistowskim, który był przygotowywany w Sycylii i Lombardji. Dwie te ostateczności porozumiewały się w tej nadziei, iż jedna drugą w następstwie zużytkuje, i odtąd razem poczęły działać. Rząd tym odkryciom przypisuje niezmierną wagę; minister spraw wewnętrznych rozesał okólnik prefektom, w którym donosząc o odkryciu spisku żąda poczynienia najenergiczniejszych kroków, by stłumić w zarodzie ten ruch tak niebezpieczny dla państwa. Okólnik ten wzmiarkuje o współudziale wyższego duchowieństwa w spisku i nakazuje mieć baczne oko na działania kleru.

Z Rzymu donoszą, że dnia 4. grudnia zdjęty został francuski sztandar z parady wojskowej; cała załoga opuszcza wieczór miasto w którym obecnie niemasz ani jednego żołnierza francuskiego. Sprawa kardynała Andrea, który z powodu nieporozumień z kurią apostolską przed trzema laty z Rzymu się wydalil i w Neapolu osiadł, nie jest jeszcze ostatecznie załatwioną. Papież nałazał mu bowiem własnoręcznem piśmie by do trzech miesięcy wrócił do Rzymu i o przebaczenie prosił, gdyż wrazie przeciwnym po terazniejszej suspensji nastąpi odjęcie godności biskupiej i kardynalskiej i inne kary kanoniczne. Sprawa ta łatwo nabawić może kościół katolicki nowemi zawikłaniami. Kardynał w odpowiedzi swej na pismo apostolskie przeceży, aby przekroczył w czemkolwiek przeciw przepisom kościelnym i że przesładowanie jego osoby, jest dziełem intryg i knoń nienawistnych mu jezuitów. Spór ten mógłby ważne przybrać rozmiary, bo podczas gdy kardynał d'Andrea z jednej strony odsądza od przyszłego konklawe, a z drugiej strony mógłby mając się za niesłusznie odsądzonego założyć veto swoje przeciw obiorowi nowego Papieża: ztąd mogłaby nastąpić schizma i rozdzielenie smutne i niebezpieczne w łonie kościoła.

Rosja. Jenerał Czernajew bohater z Taszkentu, który popadł u dworu w niełaskę z powodu wolnodumstwa, przybył do Moskwy i zgłosił się u sądu do egzaminu na notariusza. Posady te nowokreowane zapewniają znaczne dochody, są jednak wysoko kaucejonowane. Otóż jeden z kupeców tamtejszych, po złożeniu egzaminu przez pana jenerała, obowiązał się złożyć za niego kaucję w wysokości 10.000 rubli. Czyn ten w Rosji niesłychany wywołuje powszechne zdziwienie a dziennik „Moskwa“ podniósł go do tem większego znaczenia.

Anglja. Izba panów zatwierdziła uchwałę izby niższej, tyczącą się wyprawy abissyńskiej. Russel zapytuje rząd o depeszę francuską do Włoch, która przed ewakuacją Civita - Vecchii papieżowi ma zareczyć zupełne bezpieczeństwo, i w tym celu zwołuje konferencję. Russel twierdzi, iż konferencja

na tych podstawach nie może być przyjęta i odradza wzięcia udziału w tejże. Derby odpowiada, że angielskiemu rządowi niewiadome są kroki, jakie gabinet francuzki we Włoszech poczynił, i że Anglia dotychczas żadnej nieotrzymała noty.

Obok parlamentu gromadzą się codziennie robotnicy na meetingi i po przeprowadzeniu bilu reformy domagają się rozszerzenia wychowania ludowego — nędza w tej klasie roboczej wzrasta z dnia na dzień, fabryki letnie jakoto roboty ziemne, szczególnie budowy i t. p. są zamknięte, a inni skarżą się na brak odbytu. Te wzburzenia w połączeniu z fenianizmem, któremu dwa stracenia nowego żywiołu dodały, kłopotczą bardzo rząd przyzwyczajony do działania otwartego podczas gdy fenianizm w swym rodzaju podobny jest do karbonaryszów włoskich, którzy w swoim czasie rządy tak zaprzętywali.

Szwajcaria. Na posiedzeniu rady związkowej dnia 6. grudnia odbytem, nastąpił wybór prezydenta i padł na Dubs. Wiceprezydentem zaś obrano Weltego.

Hiszpania. Z Hiszpanii nadeszły tu doniesienia, według których dwór królowej Izabeli bardziej niż kiedykolwiek zostaje pod wpływem myśli reakcyjnych, dla tego nie wątpią, że generał Pezuela i pan Nocedal mogą być powołani do rządu. Jedni mówią, że byłoby to nieszczęściem dla Hiszpanii; drudzy przeciwnie sądzą, że reakcja posunięta do ostatecznych granic, wywiedzie lud z uśpienia i zapewni tryumf dążnościom liberalnym. O tę apatię ludu rozbijają się wszelkie plany reformatów liberalnych. Na niej stoi tron królowej Izabeli, nie dla tego, żeby masa była zadowolona, ale że nie cierpi ona żadnej wniczem zmiany. Generał Pezuela bardzo był niezadowolony, że rząd bez poradzenia się wprzód jego zniósł stan wojenny; oczekiwany jest on w Madrycie na urlop a w rzeczy samej dla przyspieszenia swojego awansu na ministra.

Rumunia. Książę Karol zamyśla mimo opozycji izb ministerstwo Bratiano utrzymać w najdłuższe czasy, gdyż mniema, iż ten mąż stanu, który dawniej działał, w europejskim Komitecie rewolucyjnym i popierał Mazziniego, przeprowadzi Bismarkowską politykę na wschodzie. „Wołosza aż po Cise“, o to hasło p. Bratiano. Chce on w koronie węgierskiej wylom zrobić i anektować dla siebie ziemie przez szczerp wołoski zamieszkałe. Na taką politykę zgadza się Rosya, która po przełamaniu potęgi Węgier propagandę swą między Słowakami z większą korzyścią, by prowadzić mogła. Ztąd też pochodzi pogłoska, że ks. Karola zamyślają ubrać w rosyjską księżniczkę, podobnie jak króla Jerzego.

Serbia. Vidovdan oświadcza, iż Serbia jest stróżem całości państwa ottomańskiego, i że żadna polityka, która zagraża tej całości, nie otrzyma przyzwolenia Serbów, albowiem uważają oni całość Turcji nie tylko za podstawę pokoju, lecz oraz jako kwestję żywotną narodowościowego bytu. Rząd serbski będzie się usilnie starać o przeprowadzenie polityki w tym kierunku, gdyż takowa zawiera w sobie całość państwa ottomańskiego, powodzenie wschodu i utrzymanie spokoju europejskiego, z którym nieprzychodzi i przyjść niemoże

w kolizję. — Z Belgradu dorosła 6. b. m., że austriacki kurier w oddaleniu 11 mil. za Belgradem zastrzelony został.

Nowiny z kraju i zagranicy.

* Miasto reform istotnych, któreby w skutkach swych zmienić mogły smutne położenie Austrii, zajmują się w kołach najwyższych drobnostkami bez najmniejszej wagi, które tylko przysparzają i tak już przeciążonemu skarbowi ciągle nowe wydatki. I tak po licznych bardzo przekształceniach ubrania wojskowego, znowu zdecydowano się na inny ubiór. Do niedawna miała armia austriacka otrzymać czerwone pantalone — owóz obecnie już ich nieotrzyma. Za to pozostanie projektowany granatowy surdut z wypustkami podług pułków; w służbie zaś będzie wojsko nosić granatowe bluzy. Tylko ułani otrzymają czerwone pantalone. Dotychczasowe nakrycie głowy zastąpią kapelusze z pióropuszem, jakich teraz używają strzelcy. Oto znowu nowy eksperyment, jakich dożyliśmy już kilkanaście od r. 1848 — ciekawa rzecz, czy otrzyma on się dłużej jak poprzednie i czy przyczyni się do bitności wojska.

* W Paryżu panowała w nocy 1. b. m. straszliwa burza, która najwięcej srożyła się na polu marsowem, a w pałacu wystawy powszechnej wielkie zrządziła spustoszenia. Żelazne kolumny wspierające oranżerii pękły pod naciskiem wichru, runął cały szklany dach a na miejscu pięknego ogrodu dziś tylko stos gruzów. Długi na kilkaset metrów dach metalowy pokrywający ulicę wiodącą ku szkole wojskowej także się zawalił. Mnóstwo kopuł szklanych wzniesionych nad gazowemi świecznikami zniszczyła burza. Ponieważ wydarzyło się to w rocznicę zamachu stanu, — gdyż właśnie w nocy z 1. na 2. grudnia Napoleon, ówczesny prezydent rzeczypospolitej, przedsiębrał ostatnie przygotowania a ze świtem 2. grudnia dał hasło bratobójczej walki, w której zwyciężywszy podjął ze skrwawionego bruku cesarską koronę, — przeto Paryżanie uważają za wróżbę bliskiego upadku cesarstwa ten orkan, który spustoszył pałac będący ulubionem dziełem Napoleona III. Taż sama burza przeniosła się na brzegi Anglii, i wiele okrętów zatopiła.

* Na korzyść Ojca św. urządza komitet dam w Wiedniu kwesty po kościołach, zawiesza skarbonki przy drzwiach, a w niedzielę pobożne panie zbierają pieniądze chodząc po kościele z tacą. Małżonka br. Beusta i żona ambasadora francuzkiego kwestowały w ten sposób z dobrym skutkiem, cesarz i cesarzowa złożyli 10.000 fr., cesarzowa matka 2000 złr., arcyks. Zofia 1000 złr., książę Modeny 4000 złr., król Hanowerski 1000 złr. i tđ.

* Z Warszawy piszą do „Danz. Ztg.“: W Rosji było dawniej zasadą podczas branki, z pomiędzy starozakonnych brać więcej dzieci jak dorosłych. Później zwyczaj ten zakradł się i do Królestwa, chociaż przepisy rekrutacyjne tu były przeciwne takiemu postępowaniu. Taki wypadek więc zdarzył się lat temu 20 w Międzyrzeczu, miasteczku powiatu siedleckiego, gdzie siedmioletnie dziecko starozakonne wzięto do wojska. Małec chował się z innymi dziećmi wojskowemi w obrządku prawosławnym. Wysłużywszy lat 20 wrócił do rodzinnego miasta, a na łonie rodziny swej znów został żydem i chodził do bożnicy nie do cerkwi. Policja aresztowała go za taką zbrodnię i odstawiła do cytadeli warszawskiej przed nienastający sąd wojenny. Prezydujący generał stara się wszelkimi sposobami przywieść więźnia do uznania chrztu i prawosławia, do którego dziecko przedtem gwałtem przywieziono, ale ów stale odmawia. Pójdzie więc biedak w Sybir!

* Z Drezna piszą do „Dzien. Pozn.“: „Moskali mieszka tu moc niesłychana, co krok można ich na potkać i mowę ich usłyszeć. Poprzednio wyjechawszy za granicę zwyczajnie francuzczyzną się posługiwali; dziś pomiędzy sobą tylko swego języka używają. Przykład godny naśladowania. W ogóle chorują oni

od niedawnego czasu na gorączkę patryotyczną; każdy stara się swą narodowość jak najjaskrawiej wykazać; ztąd czego dawniej nie bywało, widzimy snujące się po ulicach Drezna serafony, jermiaki, jupai. Nie dosyć na tem, chcąc jeszcze więcej swą miłość dla matuszki Rosyi wykazać, w znacznej liczbie wyjeżdżają na zimę do Pragi, aby tam bliżej z swymi młodzieńczymi braćmi zapoznać się i lepiej ich poduczyć narodowego gimnu.

Polonii jest tu także dosyć, a codziennie liczba jej zwiększa się przyjezdnymi, szukającymi wytchnienia po ciężkich mrozach u domowego ogniska. Pomimo tej mnogości, życia tu żadnego niema, wszystko rozbite na kółka i kółeczka, każde żyjące swym dworem. Nie chodzi nam wcale o jedność towarzyską, tą rzeczą nie zajmujemy się wcale, ale o spójność myśli i czynów, które wszędzie i zawsze w granicach możliwych i w duchu prawdziwego pożytku dają świadectwo żywotności polskiej. W tym roku ciecho o odczytach, a wówczas, gdy obok nas Niemcy mają ich aż do zbytku, my ani o jednym nie pomyślimy. Krążył tu projekt o założeniu czytelnicy, która bardzo by się przydała; co się z nim stało — nie wiemy. Czyby ta sama apatya, która tak wszechwładnie rozpanoszyła się, szczególnie w Kongresówce, i tu na bruku drezdeńskim, gdzie do spędzania użytecznie czasu nie brak swobody, znalazła swe odbicie? A szkoda! bo jednakże gdyby chciano, jakżeby pięknie czas wypełnić było można.

* Przedajność i przeniewierstwo urzędników moskiewskich przeszły w przysłowie: a codzienne fakta stwierdzają powzięte o nich przekonanie. W Moskwie od razu 19 urzędnikom kazano podać się do dymisji za wydanie nieprawym sposobem 50 tysięcy rubli z banku państwa. W Petersburgu 50 urzędników najzupełniej uorganizowanych pomiędzy sobą oddano pod sąd za kradzież przesłanych przez pocztę przesyłek pieniężnych.

* Z powodu następującego po odczycie koncertu jak również treści, która szczególnie wiele zbyt nerwowych kobiet odstraszyła, niezgromadziła się publiczność tak licznie na odczyt Dr. Widmana, jak na to ważność i ciekawość przedmiotu zasługiwała. Nie ma bowiem zapewne dla człowieka ciekawszej rzeczy, jak wyjaśnienie przebiegu trawienia, co właściwie stanowi główną podwalinę jego istnienia. Prelegent w krótkim swym odczycie starał się też słuchaćy obznajomić z narzędziami, przez które przechodzi pokarm do żołądka i z sposobem, w jaki narzędzia te przyrządzają potrawy, aby przetrwione przez żołądek mogły się dostać do krwi. Publiczność uważnie przysłuchiwała się szczegółom odczytu, objaśnionego rysunkiem na tablicy; a niektóre pewniki doświadczała sama na sobie, bo gdy Dr. W. twierdził że szczeka dolna porusza się, większość poruszała szczękę, gdy oświadczył, że przy ściśnięciu zębów, gruczoły wyrabiają sline, niektórzy również na sobie doświadczyć chcieli pewnik ten. Prócz tego dowiedzieliśmy się, że Moskałe dłuższy mają przechód pokarmowy, jak inni ludzie — co wskazuje na większą zapewne pożyteczność, która jak ktoś twierdził — przechodzi z pola fizjologicznego i na polityczne.

* Wczorajszy koncert na korzyść czytelnicy akademickiej odbył się przy licznych udziale publiczności. Wykonanie zapowiedzianych programem przedmiotów dobrze wypadło. Spiew panny P. podoba się powszechnie, deklamacja p. B. była wygłoszona z prawdziwym uczuciem, a grę na fortepianie p. T. przyjęła publiczność przeciągłymi oklaskami.

* Dziś w teatrze polskim: *Piękna Galatea* komiczna operetka w 1 akcie, *Zofia Przybylanka* komedia w 3 aktach F. hr. Skarbka.